Telefon № 11. Cena 25 groszy.

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 30. Nowe, sobota 23 lipca 1927 r. Rok IV.

## Bałtyckie Dardanele.

Jednem z największych, jeśli wogóle nie największem zwycięstwem realnem dyplomacji sowieckiej było zdobycie sobie w Turcji sympatji politycznych, mających dla państwowości rosyjskiej pierwszorzędne doniosłe znaczenie. Dziś bowiem, dzięki patrjotyzmowi i energji Mustafy Kemala, Bosforskich wrót Czarnego Morza strzeże już nie „chory człowiek", nad którego słabością, troskliwie, zazdrośnie, dyktatorsko niemal czuwał Londyn. Dziś faktycznym odźwiernym militarnym cieśniny Dardanelskiej jest rzeczywiście suwerenna Angora, związana traktatem przyjaźni z Moskwą, i poniekąd dzierżąca przeto w swoich rękach niebezpieczeństwo całego południowego wybrzeża rosyjskiego.

Wręcz odmiennie przedstawia się sytuacja na wodach Bałtyku, i dlatego wizyta angielskich okrętów wojennych w portach Finlandji, Łotwy, Estonji i Polski wywołała wśród bolszewików tak gwałtowny wybuch gniewu, źle skrywającego poważny niepokój. O swobodzie żeglugi na tem morzu stanowi w znacznej mierze Danja, której dobrowolne i planowe rozbrojenie się prawie kompletne przeważyło szalę tryumfu w odwiecznym antagoniźmie rosyjsko-angielskim na stronę bandery Union-Jacku. Mimowoli więc rodzi się pytanie: czemu Kopenhaga — gospodarz cieśnin Kategatu, Skagerragu oraz Sundu — zdecydowała się na krok, uzależniający, w razie wypowiedzenia wojny, losy całego kraju od sprawności admiralicji angielskiej? Przedewszystkiem złożyły się na to względy natury czysto militarnej o podłożu częściowo finansowem. Duński generał baron Shaffalitzki-Muskadell przyznaje bez ogródek, że nawet uchwalone przez parlament w 1922-im roku kredyty w wysokości 3 miljonów koron na zmodernizowanie uzbrojenia nie zostały dotychczas w zupełności wypłacone, a przecież jest to kwota, dla takich celów, mniej niż mała! To też obecny stan marynarki wojskowej znajduje się na takim poziomie, że Danję śmiało uważać należy za pozbawioną — jeśli nie de nomine, to de facto — obrony militarnej, na morzu w każdym razie. Neutralność jej, ogłoszona w związku z jakimś ewentualnym zatargiem wojennym, miałaby — przy najlepszych też zresztą chęciach rządu — znaczenie li tylko prawne.

Utarło się mniemanie, że krańcowy ten pacyfizm przypisać trzeba wpływom socjalistów, poświęcających dla doktrynerskich utopji niebezpieczeństwo własnej ojczyzny. Takiemu zbyt uproszczonemu i absolutnie błędnemu komentowaniu zasadniczych posunięć politycznych przeczy najlepiej wniosek postawiony 1925 r. w Riksdagu szwedzkim przez socjalistyczny gabinet, którego członkowie należą do II Międzynarodówki, a domagający się poważnego zwiększenia kredytów na budowę okrętów wojennych! Nie, rozbrojenie Danji, uchwalone olbrzymią większością parlamentarną, jest wynikiem doskonale umotywowanej świadomości, że kraj nie miałby materjalnej nawet możności przeciwstawić się pewnym żądaniom Foreign-Office, popartym argumentami... stalowymi. Zwłaszcza iż historja udziela ludziom zbawiennych nieraz przestróg. Już kiedyś, dawno, w 1807 roku uważała Danja za konieczne zdobyć się w podobnych okolicznościach na czynne wystąpienie przeciwko przekształcaniu Bałtyku na mare clausum i... straciła wówczas Norwegję. Nie uczuciowe pobudki, lecz rozumne przesłanki — inna kwestja, czy słuszne — podyktowały Turcji postępowanie wobec Sowietów. — Podobnie rzecz się ma i w zagranicznej polityce duńskiej, wyzwolonej, dzięki osłabieniu stronnictwa radykalnego, z paradoksalnych sympatji proniemieckich. Doświadczony mąż stanu wybiera zawsze zło najmniejsze — niewątpliwie, polityka Downing-Street może ewentualnie wciągnąć Danję w groźny konflikt międzynarodowy, z drugiej jednak strony wyraźnie przejawiająca się opieka Anglji chroni ją przed napaścią bliższych i dalszych sąsiadów.

Umyślnie, tendencyjnie insynuuje Moskwa Londynowi zamiar blokowania portów rosyjskich i posuwa się aż do rozpuszczania wieści o projektowanem bombardowaniu Kronstadtu — ma to na celu zagranie na patrjotycznych uczuciach szerokich mas ludności. W rzeczywistości natomiast okrężny raid wojennych eskadr angielskich posiadał zupełnie inne, polityczno-pedagogiczne, by się tak wyrazić, znaczenie — pouczył on doświadczalnie bolszewików, że rząd wielkobrytański, bez względu na jego zabarwienie partyjne, uważa Bałtyk za morze otwarte dla wszystkich, i że, mogąc swobodnie dysponować kluczem doń, nie pozwoli nigdy na naruszenie równowagi sił na tych wodach.

Dla państw, mających bezpośredni dostęp do Bałtyku, a również broniących zasady jego międzynarodowej neutralności, oraz zupełnej swobody żeglugi, jest tak niedwuznacznie zaznaczone stanowisko Anglji cenną gwarancją pokoju, gdyż paraliżuje niejedne zakusy o zdobycie lokalnej hegemonji morskiej, czyniącej korzystanie z wybrzeża trudnem, a w pewnych okolicznościach — wręcz niemożliwem.

## Odrodzenie liberalizmu w Anglji.

Liberalizm angielski, ściślej mówiąc, partja liberalna powraca powoli do siły po rozbiciu, którego przyczyną był z jednej strony wzrost sił obozów skrajnych — konserwatystów i laborzystów, oraz socjalistów, — z drugiej zaś strony rozejście się liderów partji — Lloyd George'a i Asquitha. Obecnie, od dłuższego już czasu, daje się obserwować zwrot w opinii i przekonaniach wyborców; poczynają oni ciążyć znowu ku polityce i hasłom umiarkowanym; miarą tego zwrotu są ostatnie wybory dopełniające do Izby Gmin, które ujawniły duży przyrost głosów oddanych za kandydatami liberalnymi.
Sprawie tej poświęcony jest artykuł poniższy Herberta Samuela b. komisarza królewskiego w Palestynie.

Odrodzenie liberalizmu angielskiego jest faktem dokonanym. Swiadczą o tem liczne bardzo manifestacje we wszystkich zakątkach Anglji; są one dowodem, iż liberalizm odzyskuje z powrotem siły i wiarę w siebie.

Obecnie liberałowie mają przed sobą zadanie opracowania realnego programu i wystąpienia z nim przed opinją kraju. Są ludzie, którym się wydaje, iż przywiązanie do ojczyzny i zadokumentowanie patrjoty: mu związane jest nierozłącznie z polityką zewnętrzną lub z jakąś akcją wojenną. Oczywiście ten, który poświęca swoje życie ojczyźnie, spełnia czyn patrjotyczny, ale nie jest to jedyna usługa, jaką można wyświadczyć krajowi rodzimemu. Każdy, kto pracuje nad rozszerzeniem podstaw bytu narodowego i dźwignięciem go na wyższy poziom wyświadcza ojczyźnie tę samą usługę, co żołnierz walczący w jej obronie.

Zle istotnie byłoby z Anglją, gdyby jej życie polityczne opierać się miało na trzech tylko partjach, z których dwie wkroczyły na fałszywe tory, a trzecia pozbawiona jest zupełnie siły. Łatwiej jednak będzie dopomóc partji liberalnej do osiągnięcia z powrotem dawnego prestiżu, niż sprowadzić obie partje pozostałe na właściwą drogę. W ustroju demokratycznym duża przemiana może nastąpić względnie szybko. Przed 50 laty wyborcy danego okręgu wyborczego byli wyrazicielami określonego kierunku politycznego.

Było się torysem lub wigiem, dziedzicząc poglądy polityczne po ojcu, lub po dziadku. Zmiana obozu i przekonań wydarzała się dość rzadko. Dzisiaj rzeczy mają się zupełnie inaczej. Liczba wyborców sięga miljonów a większość ich nie jest przywiązana do żadnej opinji politycznej. Zmiana przekonań może zatem nastąpić z przyczyn ogólnych. Liberałowie muszą mieć na oku tę możliwość i postarać się ją wyzyskać przy okazji.

Dla osiągnięcia tego celu trzeba tylko mieć w każdym okręgu wyborczym pewną liczbę oddanych partji ludzi, którzyby umieli zyskać wpływ na masy wyborców. Zbyt wielu naszych zwolenników a nawet członków naszych klubów ujawnia chwiejne przekonania.

Wśród sfery ludzi zamożnych i w klasie mieszczańskiej budzą spore zaniepokojenie wielkie problematy społeczne. Trzymają się oni poglądów postępowych dopóki chodzi o kwestję wolnego handlu, o kwestję gospodarcze, o wybór rządu. Ale gdy na porządku dziennym staje sprawa polepszenia bytu klasy robotniczej zwłaszcza kosztem pewnych ofiar ze strony innych klas, liberalizm tych sfer zaczyna się chwiać.

Otóż zadaniem liberalizmu jest przezwyciężenie tej ciasnoty poglądów klasowych. Musimy ujmować wszystkie te kwestje pod kątem widzenia narodowym, z punktu widzenia dobra kraju, musimy pamiętać o tem, że w każdym kraju pracownicy fizyczni stanowią większą część ludności. Naród nie może wynieść się na wyższy poziom, jeśli klasa robotnicza bytuje w nędzy i poniżeniu; naszym zaś jest obowiązkiem pracować z całych sił nad polepszeniem warunków życiowych klasy pracującej.

W okresie wielkich reform wyborczych r. 1832 znajdowała się władza polityczna w Anglji w rękach klas uprzywilejowanych; wysunęło się wtedy zagadnienie ograniczenia władzy tych klas i obdarzenia nią szerszych warstw ludowych. Jedno odrzucali stanowczo wszelką myśl o reformie politycznej. Inni — liberalni mężowie stanu tej epoki — zajęli odrębne stanowisko opowiedzieli się za rozciągnięciem praw politycznych na szersze masy obywateli i za okrojeniem dotychczasowych przywilejów klas wyższych. Ci właśnie mężowie wydają się nam dzisiaj mądrymi i przezornymi patrjotami, którzy, miłując dobro swej ojczyzny, wkroczyli śmiało na nowe tory.

Dzisiaj zaś my, synowie epoki, której najważniejsze zagadnienia są natury społecznej lub przemysłowej, musimy się z kolei zdecydować na krok stanowczy; musimy albo otworzyć szeroko wrota dla całego ludu, albo też zamknąć je i stać się stróżami władzy wybranych i uprzywilejowanych. Należy się spodziewać, iż w łonie partji liberalnej znajdzie się dość ludzi o mocnych przekonaniach, którzy wystąpią w obronie zasad liberalizmu. Korzyść jaką przyniesie konsekwentne i jasne stanowisko partji liberalnej, będzie nietylko jej udziałem ale w konsekwencji spłynie na kraj cały.

Sir Herbert Samuel
B. Komisarz Królewski w Palestynie
Prezes Partji Liberalnej.

## Sowiecki „Profesor".

Bardzo znamienną, ze względu zwłaszcza na jej autentyczność, historję podaje jeden z ostatnich numerów „Komsomolskoj Prawdy". W listopadzie 1926 roku przybył do Ekaterynosławia prof. Cyrling, wykładający ongi w wojennym instytucie peterburskim, by objąć katedrę prawa finansowego w tamtejszej politechnice. Przed paru tygodniami zawiadomił prof. Cyrling rektora, że zmuszony jest przerwać swoje wykłady cieszące się, nawiasem mówiąc niebywałem wprost powodzeniem wśród licznych słuchaczów —, gdyż powołany został na stanowisko ekonomicznego dyrektora „Dnieprostroju". Oficjalny telegram, zaopatrzony w podpisy Kwiringa i Łunaczarskiego, nakazywał jaknajśpieszniejsze objęcie nowego urzędu. Oczywiście znalazło się wielu petentów, marzących o otrzymaniu jakiejś posady w „Dnieprostroju" — prof. Cyrling wszystkim uczynił wspaniałe nadzieje, a od każdego pobierał tymczasem odpowiednie sumy „na wydatki niezbędne". Zebrawszy w ten sposób przeszło 15.000-y rubli wyjechał na nowe stanowisko, lecz już w Melitopolu aresztowano go, jako zawodowego oszusta, przyczem okazało się, że nazywa się on Cypin i jest minorum gentium kupczykiem, pozbawionym zupełnie wykształcenia. Co nie przeszkodziło mu wykładać przez blisko dwa semestry prawo finansowe na politechnice sowieckiej...

ZDUMIEWAJĄCA ODPOWIEDŹ.

Moskiewskie „Izwiestja" zamieszczają autentyczną jakoby odpowiedź pewnego nauczyciela, kierującego szkołą w Zabajkalskim okręgu naukowym. Pedagoów, doprowadzony do rozpaczy, nieustannemi ankietami, pozbawionemi sensu i celu, odpisał na zapytanie, czy i wiele dokonano wycieczek w okolice: „Z powodu absolutnego braku jakiejkolwiekbądź okolicy, wycieczek nie było wcale".

110 PIĘTER.

Zbytecznem chyba byłoby zaznaczać, że mowa o gmachu, wznoszonym w New Yorku! będzie tosamo przez się rozumie się — największy dom na świecie o przeszło 100 metrów wyższy od wieży Eiffla. Na szczycie urządzone ma być obserwatorjum astronomiczne, piętra zaś zajmą różne biura handlowe, obsługiwane przez 30 „wind osobowych", oraz przez takąż ilość „pośpiesznych". „Chałupeczka kosztować będzie drobną sumę... 25 miljonów dolarów!

W OBRONIE „UCIEMIĘŻONYCH" ŻON.

Nie wszyscy entuzjazmują się odwagą pana Lewine'a, który wraz z Chamberlinem dokonał przelotu nad Atlantykiem! Pani Henryetta Sweenetane, przewodnicząca związku „uciemiężonych" żon wystąpiła na publicznem zebraniu w New Yorku z bardzo ostrymi zarzutami przeciwko niemu, a to z tego powodu, iż dokonał on tak niebezpiecznego przelotu bez zgody swojej połowicy, a nawet i bez uprzedzenia jej o swoich zamiarach. Występek pana Lewine'a jest, w pojęciu pani Sweenetane, potępienia godny.



**Dot. powołania rezerwistów na ćwiczenia w roku 1927.**

Minister Spraw Wojskowych zarządził rozkazem z dnia 15 marca 1927 r. wydanym na podstawie art. 70 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. 5. 1924 powołanie w. roku bieżącym:

a) na 4-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców rezerwy roczników:

**R. 1902** z piechoty (za wyjątkiem nadkontygensowych niewyszkolonych), czołgów i łączności.

**R. 1900 i 1899** z wszystkich rodzajów broni i służb (z wyjątkiem marynarki wojennej), którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w r. 1925 i w r. 1926.

**R. 1898, 1891 i 1890** — tylko podoficerów wszystkich rodzajów broni służb, z wyjątkiem marynarki wojennej.

**R. 1903, 1902 i 1901** — podoficerów i szeregowców w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn.) oraz w balonach tylko szykowacze.

b) na 3-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców

**R. 1898, 1897 i 1896** — w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn.) oraz w balonach tylko szykowacze.

Rezerwiści objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali wzgl. przebywający w pow. świeckim, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, wzgl. którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli w roku bież. powyższych ćwiczeń wojskowych, winni zgłosić się najpóźniej do dnia 16 sierpnia 1927 r. w P. K. U. Grudziądz, przy ul. Kwiatowej Nr. 6 o godz. 7 rano skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Powołani mają przynieść książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszystkie dokumenty wojskowe jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani — stosownie do postanowienia art. 115 ustęp 2 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej — według § 92 (113) K. K. Wojsk., o ile nie ulegną karze za dezercję.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści którzy:

1. otrzymali odroczenie ćwiczeń do roku 1928 na skutek próśb wniesionych do P. K. U. przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia,

2. zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani po ukończeniu w roku bież. lub ubiegłym przepisanej służby w wojsku stałem,

3. odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia,

4. wyłączeni od spełnienia obowiązków służby wojskowej decyzją właściwej władzy wojskowej na mocy art. 8 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej,

5. w oznaczonym niniejszem obwieszczeniu terminie stawiennictwa będą znajdować się w areszcie śledczym lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,

6. na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają zagranicą, lub otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę,

7. posiadają niebieskie karty mobilizacyjne,

8. funkcjonarjusze pol. państw. i pol. województwa śląskiego,

9. na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcyj kol.:

a) naczelnicy (zawiadowcy) stacyj, kierownicy ruchu, telegrafiści, maszyniści, pomocnicy maszynistów i wszyscy inni funkc. kolei państwowych,

b) kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej, przy dyrekcjach kolei państw. w Warszawie, Lwowie i Gdańsku.

Udokumentowane i należycie ostemplowane podania o odroczenie do r. 1928 można wnosić do P. K. U. Grudziądz najpóźniej do dnia 2 sierpnia 1927 r.

Wniesienie podania nie zwalnia od zgłoszenia się jeżeli powołany nie otrzyma odpowiedzi do dnia 15 sierpnia 1927 r.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII
(—) Leon Berbecki, Generał Dewizji.

**UWAGA:** Wszyscy powołani winni zabrać ze sobą żywność na czas drogi do swej formacji oraz swoje własne przybory do jedzenia (łyżkę, widelec i t. p.). Rezerwistom przybywającym koleją z gmin odległych od P. K. U. więcej niz 25 klm. koszty przejazdu koleją będą zwrócone w razie przedstawienia zaświadczenia właściwego zarządu gminnego (magistratu), stwierdzającego, że powołany rezerwista przebywał w tej gminie przed udaniem się do P. K. U.

Powyższe podaję do wiadomości publicznej.
Swiecie, dnia 12 lipca 1927 r.
Starosta.

## Przetarg publiczny

owocu z alei jabłkowych powiatu świeckiego i to na szosie

| | |
|---|---|
| Twardagóra—Kamionka | 1,8 klm. |
| Drzycim—Rożanna | 11,2 klm. |
| Gruczno—Głogówko | 6,4 klm. |
| Gruczno—Kozielec | 7,3 klm. |
| Sartowice—Michale | 2,0 klm. |
| Warlubie— Komórsk—Kończyce | 3,3 klm. |
| Warlubie—Rulewo | 2,0 klm. |

odbędzie się w piątek, dnia 29-go lipca o godz. 13-ej w Powiatowym Urzędzie Budowlanym w Swieciu Starostwo.

Kaucja licytacyjna 50 złotych.

STAROSTA
zp. Rydzkowski.

## Sprawozdanie

**Szkoły powszechnej ze zabawy szkolnej w Nowem.**

| | |
|---|---|
| Ogólny dochód . . . . . . . | 421,00 zł |
| Ogólny rozchód . . . . . . . | 371,00 zł |
| Pozostałość . . . | 50,00 zł |

za które zakupi się podręczniki dla ubogich dzieci szkolnych.

Wszystkim tym, którzy się przyczynili do urządzenia dzieciom zabawy szkolnej oraz tym, którzy bezinteresownie oddali swe furmanki do dyspozycji szkoły, składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Fr. Tytulski
kierownik szkoły.

## Dzień Sokoli!

Województwo Pomorskie zezwala na urządzenie

## Zbiórki ulicznej

na rzecz „SOKOŁA". Zbiórka ta odbędzie się

### w niedzielę, dnia 24 lipca 1927 r.

w naszem mieście i okolicy.

Położenie finansowe naszego gniazda jest opłakane, a w latosim roku urządza Sokolstwo Pomorskie wielki ZLOT DZIELNICOWY, który odbędzie się w sierpniu w Grudziądzu, na który wysłać chcieliśmy jaknajwiększą ilość ćwiczących. Ażeby to przeprowadzić potrzeba nam funduszy na przewiezienie druhów na zlot; dlatego to apelujemy do społeczeństwa naszego o łaskawe poparcie.

CZOŁEM!
**Tow. Gimn. „Sokół" Nowe.**

Tow. Gimn. „Sokół" Nowe zamierza urządzić wycieczkę krajoznawczą do Gdyni i statkiem na Hel w niedzielę, dnia 31 b. m. W tym celu postarało się T. G. „Sokół" o zniżkę kolejową i zniżkę na statku.

Sympatycy Sokolstwa, którzy chcieliby brać udział, zechcą zgłosić się do zarządu T. G. „Sokół" Nowe do dnia 28 b. m.

W niedzielę 24-go lipca 1927 r. urządza miejscowa

### Ochotnicza Straż Pożarna

## Wycieczkę do Opalenia.

Wyjazd o godz. 13 od hotelu „Dom Polski".
Powrót o godz. 21.
Zabawa taneczna w lokalu p. Stasiewskiego.
Strażactwu życzliwych obywateli zaprasza

**ZARZĄD.**

## Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 27-go lipca b. r. o godzinie 9-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatę następujące przedmioty i to:

**1. 8 krawatów**
**2. 58 kołnierzyków**
**3. 6 koszul dziennych**
**4. 7 półkoszulek**
**5. 1 p. rękawiczek białych skórz.**
**6. 1 „ „ „ płóciennych**
**7. 11 szt. koszul różnych**
**8. 2 ubrania kompl.**
**9. 1 p. trzewików stare**
**10. 30 p. skarpet**
**11. 1 płaszcz gumowy**
**12. 1 futerał do fuzji**
**13. 1 walizka skórzana**
**14. 1 portcygar**
**15. 1 portfel**
**16. 1 zegar kompletny bez skrzyni**
**17. 3 czapki.**

Miejsce sprzedaży w biurze u mnie przy ul. Sądowej 13.

Chojnacki
kom. sądowy.







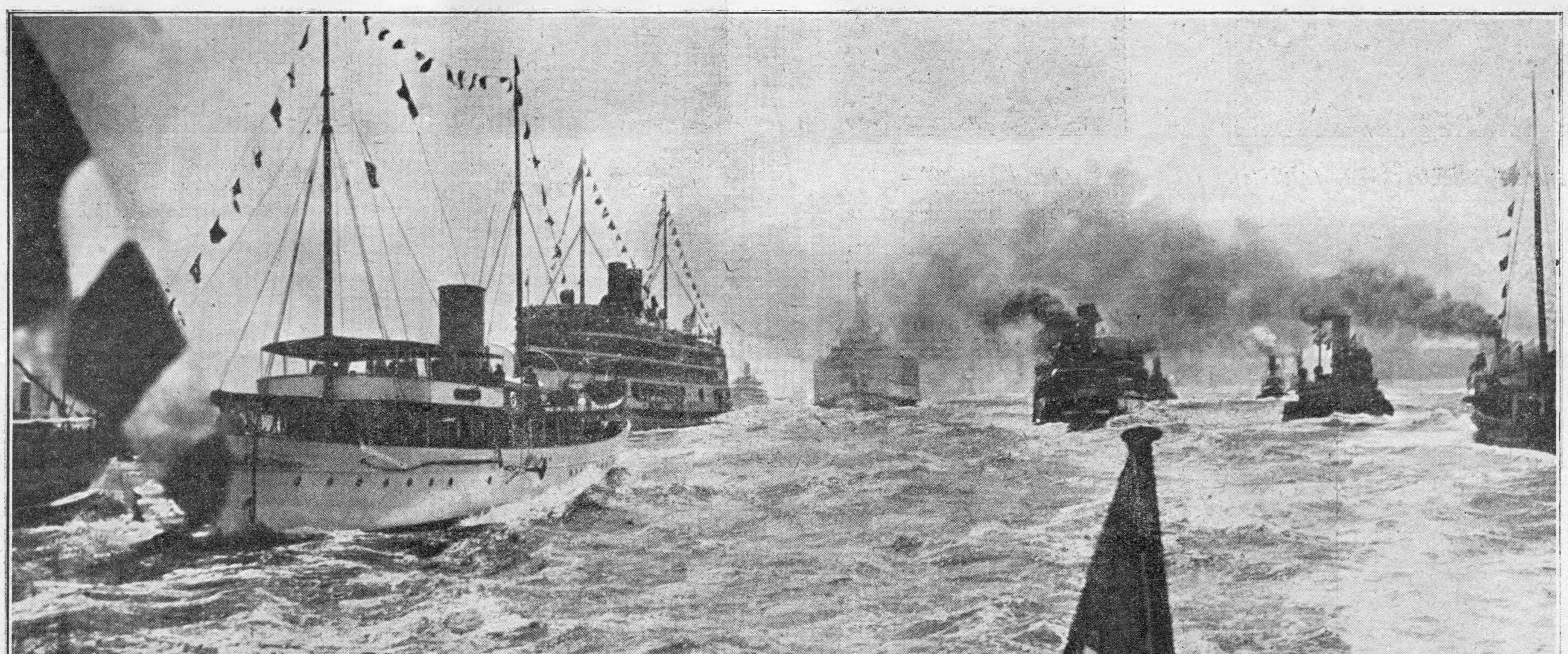



# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

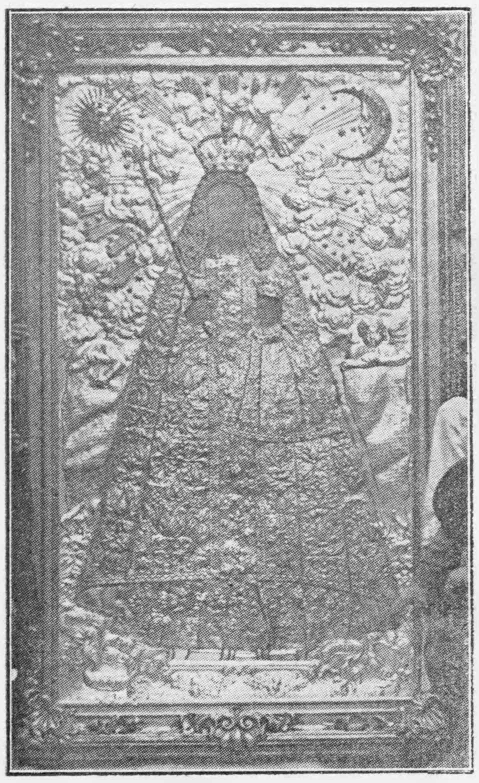
NIEDZIELA, 24 LIPCA 1927



*„Racławice". Fragment widowiska urządzonego w Wilnie, podczas uroczystości koronacyjnych, a powtarzanego dwukrotnie w Warszawie w Łazienkach.*



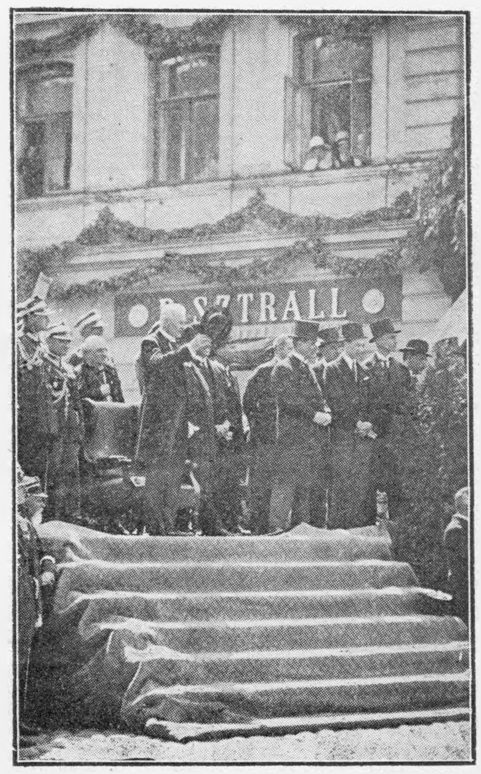
*Lindberg, powietrzny zwycięzca oceanu, był entuzjastycznie witany przez rodaków. Powracającego lotnika witała na morzach amerykańskich cała flotylla okrętów rządowych i yachtów prywatnych.*



Cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej.

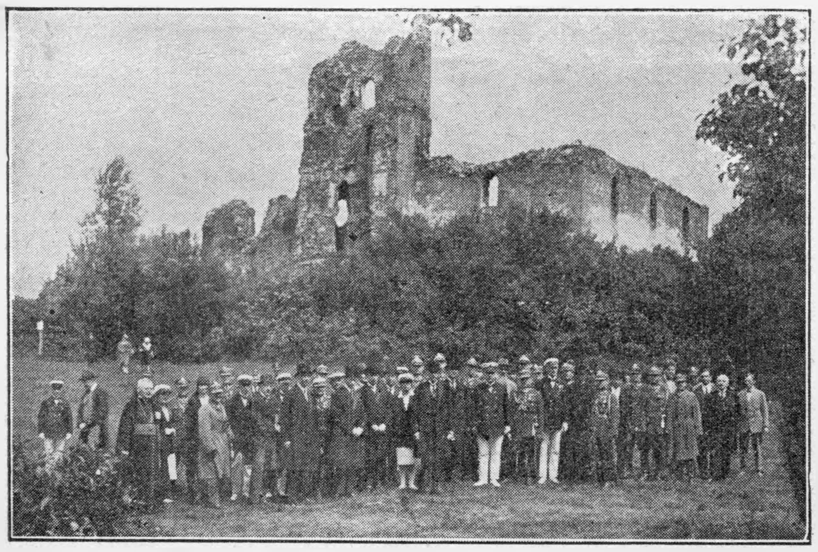


Przenoszenie zwłok żołnierzy francuskich, poległych w Polsce, do wspólnej mogiły na Powązkach.

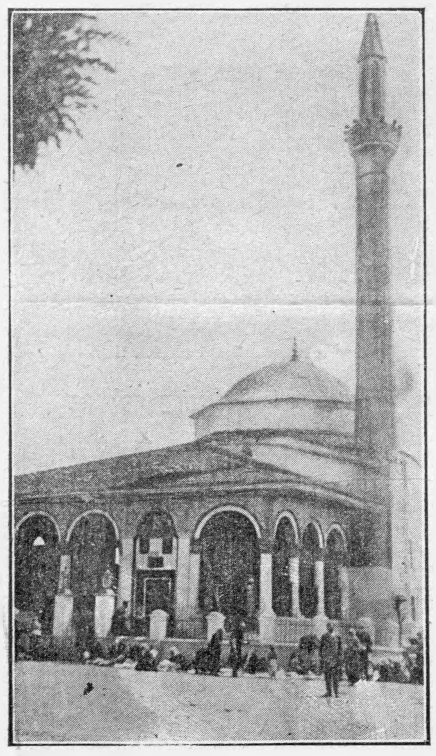




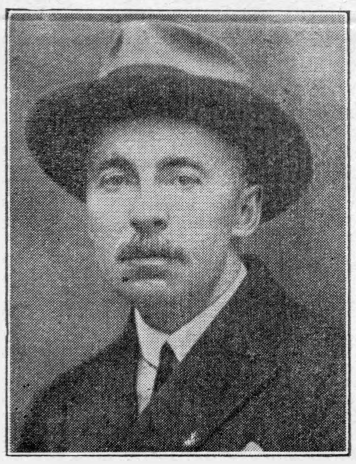
P. Prezydent Mościcki przyjmuje defiladę w Wilnie, podczas uroczystości koronacyjnych.



P. Prezydent w otoczeniu członków rządu i przedstawicieli społeczeństwa, zwiedzał ruiny zamku Gedymina w Trokach.



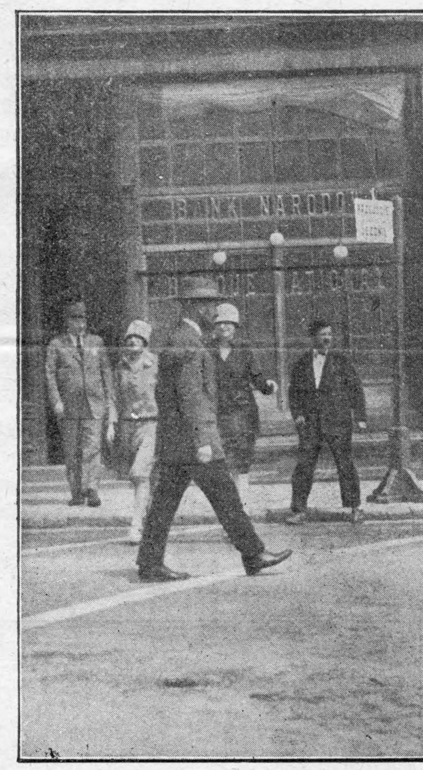
Najwyższy minaret Tirany (Albanja).



B. Szańkowski, znakomity portrecista zagranicznych domów panujących, bawi obecnie w Warszawie.

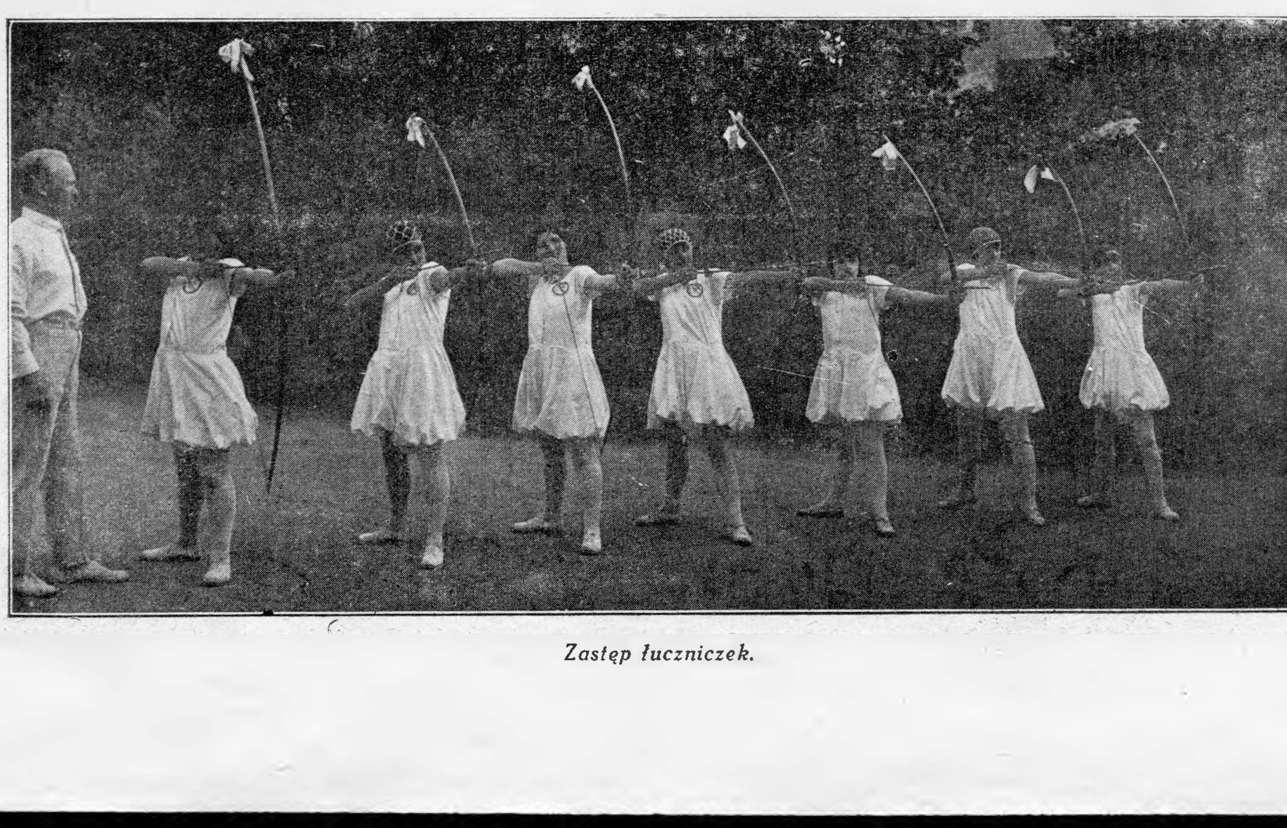


J. Strzelecka, wystąpiła gościnnie w operze „Żydówka".



Na najruchliwszych ulicach Warszawy przejście dla pieszych zaznaczane jest białemi pasami farby.

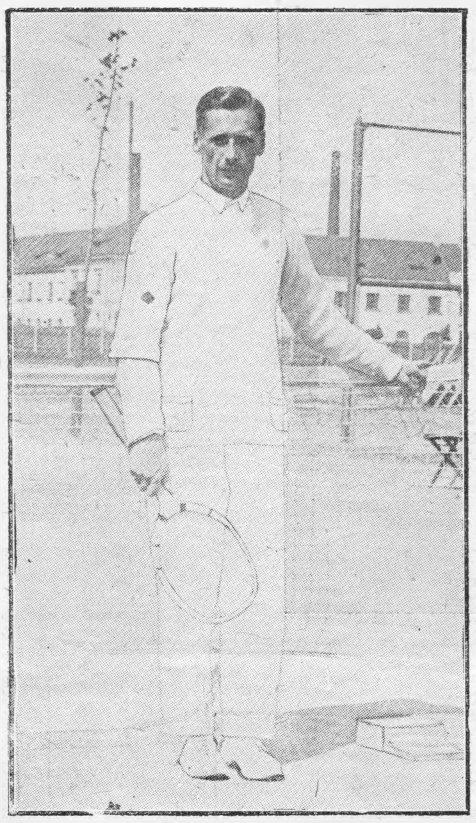
## Koło sportowe uczenic Gimnazjum Żeńskiego w Kielcach



Zastęp łuczniczek.



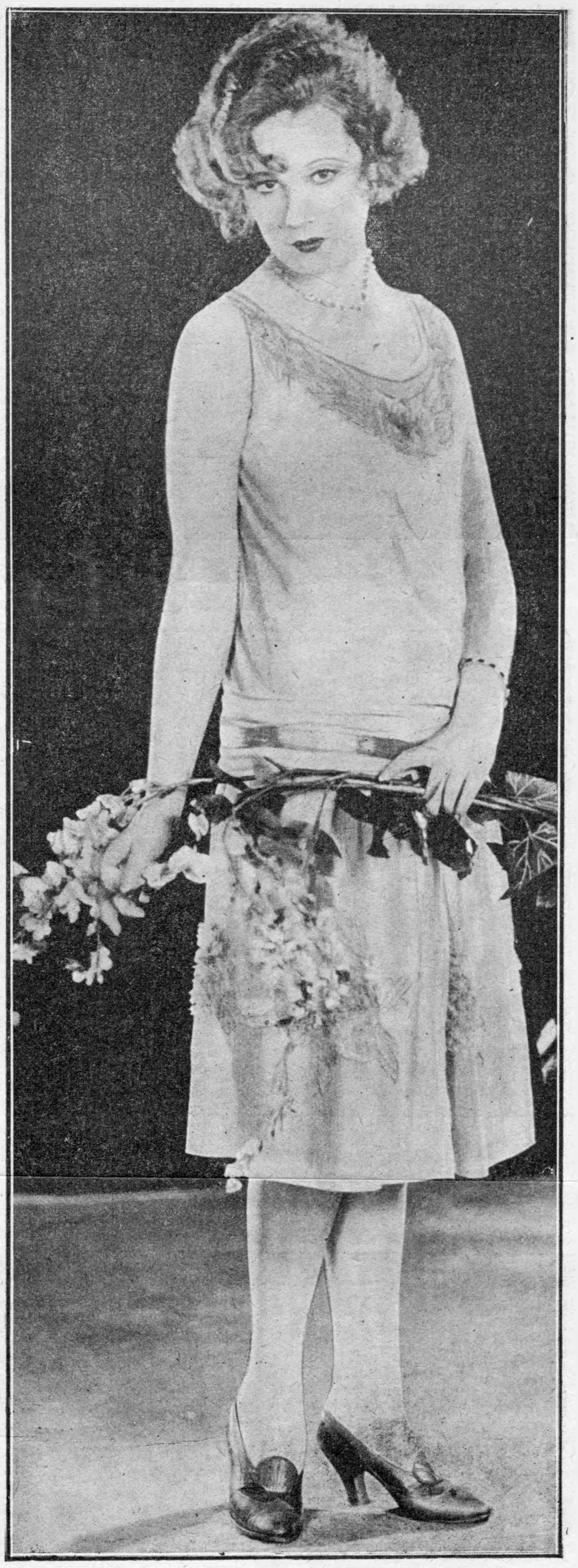
*Moda na plaży. Kostjum kąpielowy, złożony z białego i kolorowego trykotu jedwabnego.*



*P. Marczewski, zdobywca tytułu Mistrza Tennisu oficerów rezerwy.*



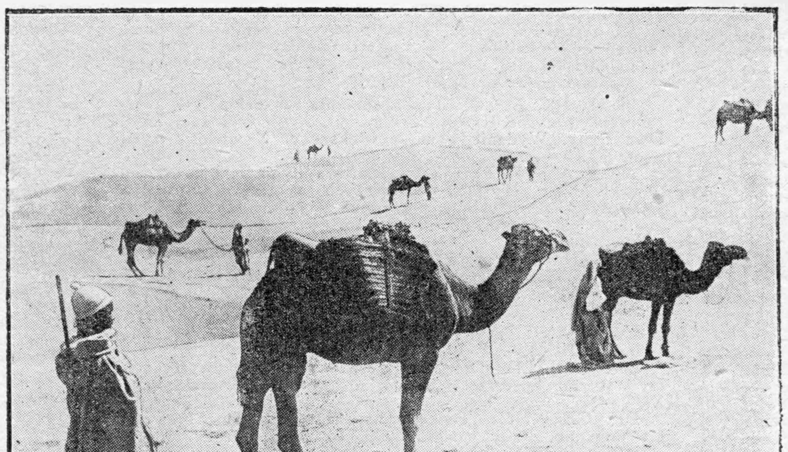
*Pierwszy nieufny występ bobasków na plaży.*



*Moda w teatrze. Wieczorowa suknia z białego jedwabiu ze srebrnemi aplikacjami.*



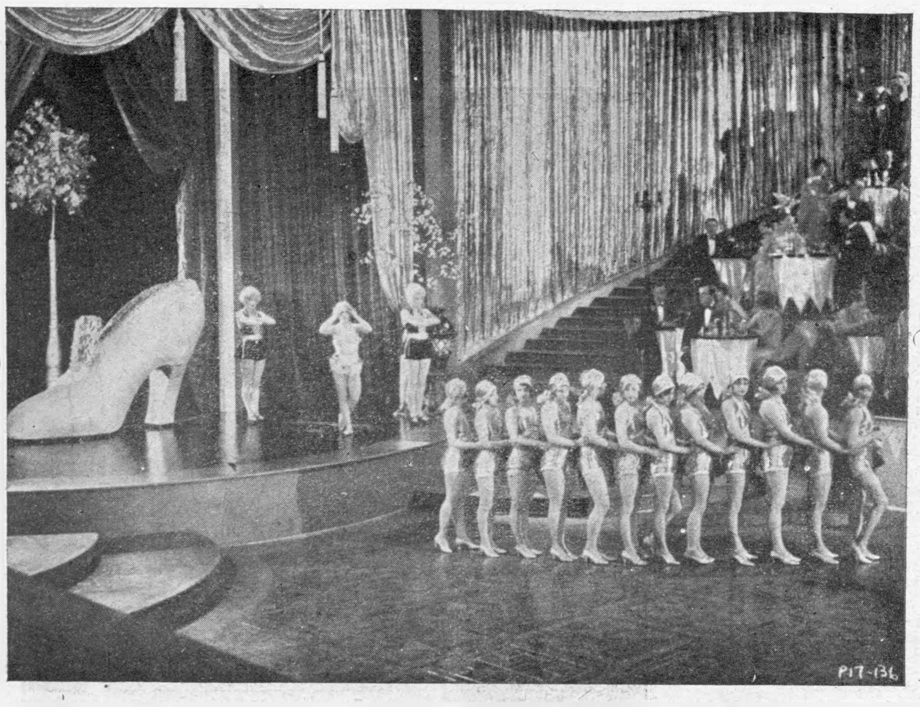
*Tommy Milligan, champion boksu.*



*Karawana wielbłądów pod wodzą młodych nubijczyków.*



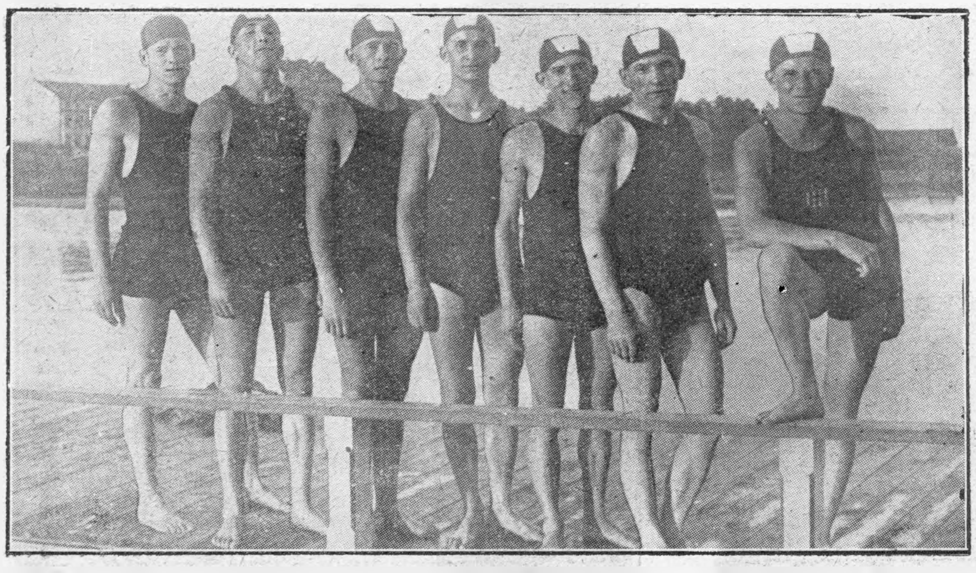
*Mickey Walker, champion boksu światowej sławy.*



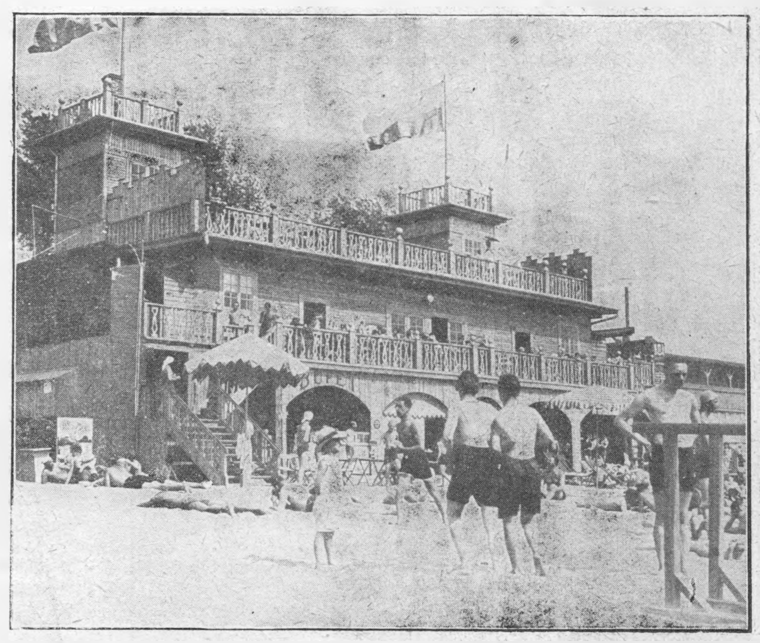
*Rewja mody plażowej w Hollywood.*



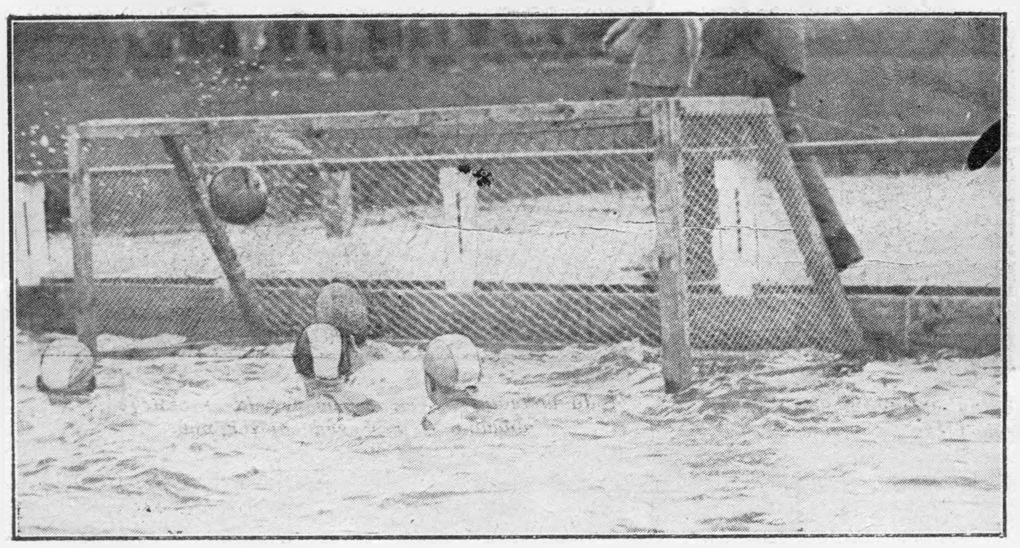
*Na piasku.*



*Watter - polo. Zespół drużyny Varsovia.*



*„Poniatów'a" plaża warszawska, obok mostu Ks. J. Poniatowskiego.*



*Mecz Water - polo w Parku Skaryszewskim w Warszawie.*



Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.